

Stefano Okaka to bezsprzecznie jeden z najbardziej "pomiatanych" przez klub zawodników. Piłkarz wiele razy był wypożyczany zimą na pół roku, po tym jak pierwsze sześć miesięcy spędził w Romie, ale poza kadrą. Portal *gazzettagiallorossa.it* skontaktował się z agentem piłkarza, Giampiero Pocettą.

Przyszłość Okaki?

- Na dniach dokonamy ocen. Chłopak musi grać z dużą ciągłością, aby się rozwijać. Staramy się szukać miejsca, które mu na to pozwoli.

O jakich kierunkach mówisz?

- Niemcy, Grecja i również Włochy. Przy ostatecznym wyborze przeważać będzie chęć znalezienia rozwiązania, które pozwoli mu się rozwijać.

Stefano został usunięty z listy na tournee. Rozmawiałeś z graczem?

- Jest mu przykro, oczywiście, że nikomu nie podoba się zostanie w domu. Przyjął to do wiadomości jako profesjonalista i ciężko trenuje mając nadzieję i czekając na odejście, aby grać z ciągłością.

Kilka miesięcy temu powiedział jednak, że nie chce odchodzić...

- W jego głowie istnieje przekonanie, że musi odejść, ale nie w jego sercu. Rozstrzygającą jest rzeczywistość, gdzie Roma wystawia go na sprzedaż.

Jaka jest wartość gracza?

- To perspektywiczny gracz, jednak nie mogę obliczyć jego wartości.

Uda się ponownie na wypożyczenie czy zostanie definitywnie sprzedany?

- Pracujemy nad definitywną sprzedażą.

Autor: abruzzo